

# A4. Gazetka Kornelówki

Listopad / Grudzień 2018

**Czytelnicy dorośli – kryminały skandynawskie, dzieci science fiction; wywiad z panią Kamilą Radecką – bibliotekarką pracującą w Wałęckim Centrum Kultury**

**Która pora roku najbardziej sprzyja czytaniu?**

Zdecydowanie pora jesienno-zimowa.

**Jaki gatunek książek jest najczęściej wypożyczany?**

Najczęściej wypożyczane są książki z gatunku romansu oraz kryminały, jeśli chodzi o bibliotekę dla dorosłych. Teraz największą popularnością cieszą się kryminały skandynawskie. Natomiast jeśli chodzi o bibliotekę dla dzieci, to zdecydowanie science fiction.

**Czy częściej ludzie wyszukują książki przez Internet, czy zdają się na Pani radę?**

Na moją radę. Raczej na radę bibliotekarki. Są osoby, które przychodzą konkretnie z zapytaniem o dany tytuł lub o danego autora, ale większość czytelników jednak woli się zapytać. Są również stali czytelnicy, więc znamy ich gusty czytelnicze i umiemy doradzić.

**W których godzinach jest najwięcej wypożyczających?**

Najwięcej wypożyczających jest zdecydowanie w godzinach popołudniowych.

**Która książka jest najchętniej wypożyczana?**

Seria skandynawskich kryminałów autorstwa Camilli Läckberg. To były najczęściej poszukiwane powieści w ostatnim czasie, były nawet robione rezerwacje.

**A jeśli chodzi o młodszych czytelników?**

Jeśli chodzi o młodzież, to na pewno seria „Igrzyska Śmierci” Suzanne Collins.

**Jakie książki najczęściej giną z biblioteki?**

Zazwyczaj książki popularno-naukowe.

**Czy ma pani swoją ulubioną książkę?**

Tak to „Bieguni”, autorką jest Olga Tokarczuk.

**Którego bohatera książki chciałaby pani ożywić lub poznać?**

Na przykład Kubusia Puchatka, którego wszystkie dzieci uwielbiają. Jest cudownym pociesznym misiem, który przynosi dobre rady.

**Czy dorośli lubią czytać książki dla dzieci?**

Zdarza się, ale rzadko. Są to książki najczęściej czytane po to, aby powrócić do lat młodości i są to książki zdecydowanie Anny Małgorzaty Musierowicz.

**Na co zwraca Pani uwagę kupując nowe książki do biblioteki?**

Przede wszystkim kieruję się sugestiami czytelników, ale też śledzimy nowości wydawnicze, aby sprostać książkom, które są teraz popularne na rynku.

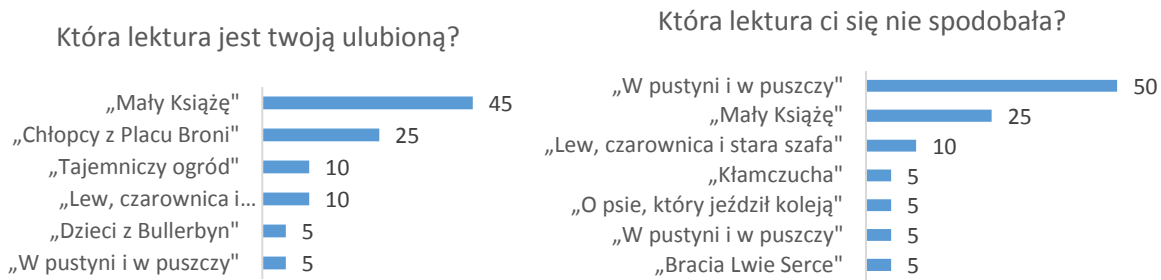


**Wywiad przeprowadziły:**

**Matylda Wyrzykowska i Natalia Zduniewicz z kl. 6b**

## Jak to jest z tymi lekturami?

Kontynuując temat czytelnictwa, postanowiliśmy zapytać naszych kolegów i koleżanki z klasy czy chętnie sięgają po lektury szkolne. W naszej anonimowej ankiecie wzięło udział dwudziestu uczniów. Na pytanie „Czy czytasz lektury?” twierdząco odpowiedziało 95%, czyli prawie większość.



Co ciekawe, tekst autorstwa Antoine de Saint-Exupéry „Mały Książę” budzi mieszane uczucia, ponieważ dla jednych jest najciekawszą lekturą, a innym w ogóle nie przypadła do gustu. Zapytałyśmy również o to „Którą książkę chciałbyś umieścić w kanonie lektur?”. Połowa ankietowanych w spisie lektur chętnie zobaczyłaby „Dziennik cwaniaczka” Jeffa Kinneya (50%), następnie „Gwiezdne wojny” (25%) oraz „Atlas koni”, „Czerwień rubinu Kerstin Gier”, „Wiedźmin. Ostatnie życzenie” Andrzeja Sapkowskiego i „Metro 2033” Dmitrija Głuchowskiego.

## szepty, szepty... Szeptytura

**Myślę o czym mam napisać.** Nie słyszę szeptów, które zazwyczaj mówią mi i podpowiadają czym tym razem zapełnić kartkę. A właśnie – szepty. Szepty kojarzą mi się z „Szeptytura”. Ale czym ona właściwie jest? Czy ktoś będzie szeptał? Czy to jakaś impreza? A może zawody? Zastanawiam się, ponieważ sam też biorę w niej udział. Próby odbywają się na małej sali gimnastycznej. Według osób, które także w niej uczestniczą są bardzo długie, a utwory do śpiewania i teksty dla koła teatralnego bardzo trudne. Jednocześnie są one niezwykle ciekawe i ekscytujące.

**Szeptytura** to spektakl, który odbył się już dwa razy w naszej szkole. Tematyką tegorocznego przedstawienia było stulecie odzyskania niepodległości przez Polskę. Występowało tam wiele niezwykle utalentowanych osób. Jedną z najważniejszych ról odegrał chór, w którym sam śpiewałem. Usłyszeć można było takie piosenki jak *Orła Cień* Varius Manx czy *Radość najpiękniejszych lat* Anny Jantar. Na tę ostatnią publiczność zareagowała owacjami na stojąco. Nagłośnieniem zajmował się pan Karol Solarski, który wyjątkowo odwiedził szkołę mimo, iż był na zwolnieniu. Świetnie przygotowany został szkolny teatr. Całą uroczystość zaplanowała i przeprowadziła pani Edzia Jasińska. Wydarzenie to było tak piękne, że wiele dorosłych miało łzy w oczach. Klasa VIII C wykonała utwór z filmu *Miasto 44*. Emocje sięgały zenitu.

Ubiory występujących kontrastowały ze scenerią. Mieliśmy wszyscy czarne, klasyczne ubrania. Scena była przystrojona w ciemną kotarę z jesiennymi liśćmi, które zdawały się poruszać. Wystrój zaprojektowała pani Masłowska. Na scenie znajdowały się również skrzynki, na których siedział chór. Na białym płótnie namalowano drzewa oświetlone na biało-czerwoną. Tam gdzie zwykle znajduje się kosz do gry naklejono polską flagę.

Cały spektakl miał formę opowieści o losach Polski. Narracje prowadzili Ignacy z dwoma koleżankami, które pomagały mu w przygotowaniach do sprawdzianu z historii. Bardzo podobał mi się pomysł wytańczenia dziejów rozbiorów naszego kraju przez najmłodszą klasę. W przeciwieństwie do pozostałych aktorów dziewczynki były ubrane w białe koszulki i czerwone spódnice. część widowiska miała formę baletu z szarfami. Muszę przyznać, że pomogło mi to zrozumieć tematy, które moja klasa obecnie omawia na historii.

Na spektaklu było wiele ważnych osób, w tym nowo wybrany burmistrz Wałcza – pan Maciej Żebrowski. Zauważyłem, że jest on niezwykle wysokim i szczupłym mężczyzną. Nawet on przyznał, że kilkakrotnie się wzruszył i nie mógł powstrzymać łez. Goście mogli skosztować prócz zwykłych ciast, także wyśmienitej herbaty przygotowanej przez panią Anię Jarczewską. Herbaciano - goździkowy zapach wypełniał całą salę. Po powrocie do domu byłem bardzo zmęczony, ale szczęśliwy. Występ bardzo mi się podobał i jestem gotowy do wzięcia udziału w Szeptyturze w przyszłym roku.

**Na następny dzień** wielu nauczycieli nam gratulowało. Byliśmy mile zaskoczeni, ponieważ nie spodziewaliśmy się takich reakcji. Karolowi i mnie było niezwykle przyjemnie. Mam nadzieję, że również innym ten dzień minął tak samo dobrze jak mi.

Aureliusz Klim VIB

**Redakcja:** Matylda, Natalia, Aureliusz

**I Ty pisz do gazetki szkolnej! Zapraszamy do współpracy.**